Ohr Polszczyzna w żargonie

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Egz. archiwalny

Jerzy Ohr.

POLSZCZYZNA

W ŻARGONIE ŻYDOWSKIM.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PA
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat
Tel. 26-68-63

WARSZAWA.
Druk. L. Straszewicza, Jasna 2.
1905.

http://rcin.org.pl

Дозволено Цензурою. Варшава, 12 Октября 1904.

22.370

http://rcin.org.pl

Polszczyzna w żargonie żydowskim.

Opracował Jerzy Ohr.

Miliony Żydów setki lat przemieszkuje na jednej z narodem polskim ziemi, po wsiach, miasteczkach i miastach, na jednej ulicy, w jednym domu i sieni tej samej — i cała ta masa dotąd w zwyczajnych i nadzwyczajnych wypadkach życia używa *swego* języka. Podkreśliliśmy słowo: „swego“ dlatego przedewszystkiem, że w rzeczywistości język to wcale nie żydowski. Równem bowiem prawem moglibyśmy nazwać „ich“ językiem polszczyznę, jakiej używają w mowie potocznej Żydzi-chałaciarze, gdy załatwiają interes z chrześcijaninem lub nawet z Żydem postępowym, co przyswoił już sobie język polski.

Taki żargon polski zupełnie tak samo, jak żargon niemiecki, koszlawi odpowiedni język prawidłowy. Tylko że popsuta niemczyzna uzyskała prawa obywatelstwa wśród głębokiej masy Żydów, którzy język polski uważają wciąż jeszcze za „obcy“. Wyjątek stanowi tylko nieliczna górna warstwa Żydów, t. z. postępowych; ci stosunkowo od niedawna, bo zaledwie kilkadziesiąt lat temu, zerwali z niemczyzną i przyjęli język polski za własny w rodzinie, w domu modlitwy i we wszystkich czynnościach życiowych.

Rzecz prosta jednak, że do żargonu żydowsko-niemieckiego w ciągu kilku wieków codziennego poprzestawania z ludnością polską wejść musiała pewna liczba wyrazów czysto polskich, które udało nam się zebrać w niejaką całość, a nawet ułożyć spis alfabetyczny, z podziałem na części mowy gramatyczne i słowa gatunkowe. Rzecz poprzedzamy kilku uwagami, ogólnie przedmiot omawiającemi, tudzież szczegółami,

http://rcin.org.pl

odnoszącemi się do historyi powstania i rozwoju żargonu żydowskiego w Polsce.

* * *

Za pierwotnych czasów biblijnych, kiedy Żydzi rozpoczęli swój żywot narodowy pod władzą Faraonów, jedynym językiem tego ludu była mowa hebrajska, która stanowiła główny podkład narodowości żydowskiej wówczas, gdy ani ziemi wspólnej, ani zakonu, ani przeszłości dziejowej nie mieli jeszcze ci potomkowie Jakóba, patryarchy, składający się z samych „wnuków“ lub prawnuków wspólnego dziadka. Dopiero w jakie tysiąc lat później, za proroka Jeremiasza, a następnie u Daniela i Ezdrasza, spotykamy pierwociny *aramszczyzny* *), pomieszanej z hebrajskim. W rozdziale X-tym księgi Jeremiasza widzimy wtrącany cały wiersz 11-ty po *aramsku*. U pozostałych dwóch mężów biblijnych znajdujemy już całe rozdziały w tym języku. Na początku ery chrześcijańskiej językiem, dominującym w Izraelu, był żargon aramsko-chaldejski, który posłużył „mędrcom“ starożytnym za język wykładowy w Talmudzie. Poprzednio język ten częściowo i sporadycznie występuje w „Mysznie“, czyli kodeksie żydowskim, z przymieszką również wyrazów greckich i łacińskich.

W Egipcie, dokąd Żydzi powtórnie za czasów jerozolimskich wywędrowali tłumnie, utworzyło się stronnictwo „Helenistów“ żydowskich, którzy zastąpili hebrajszczyznę przez język grecki, lecz ci w końcu przyjęli chrześcijaństwo.

Gdy Rzymianie wypędzili zupełnie Żydów z Palestyny, rozpraszając ich po całej Europie, po Italii, Hiszpanii, oraz Germanii, przybysze oswoili się szybko z nowem położeniem i przyswoili sobie wszędzie języki miejscowe. W Hiszpanii, rządzonej owego czasu przez Maurów, panował język arabski, który Żydzi przyjęli tak skwapliwie, że Majmonides pisał swe dzieła dla nich w tym języku (wiek XII); uczynił to również *reb* Bechaje, autor dzieła moralizatorskiego, p. n. „Obowiązki sercowe“.

W VIII wieku jeszcze Żydzi założyli pierwszą uczelnię talmudyczną, *Jeszywę*, w Szwabii, z językiem wykładowym szwabskim, czyli narzeczem wyższo-niemieckiem, którego używali także w swych utworach minnezengerowie XIII wieku.

Na całym obszarze ziem polskich, do których żydzi imigrować poczęli już w VIII wieku, pojedyńczo lub szczupłemi grupami, przy-

*) Język aramski, czyli aramejski, to właściwie dyalekt szczepu semickiego, nazwany też językiem babilońsko-chaldejskim.

http://rcin.org.pl

bysze żydowscy uważali podobno za rzecz właściwą przyjęcie, tak samo jak w innych ziemiach, języka krajowego. Gdy namnożyło się coraz więcej Żydów w Polsce, mówili oni w XII wieku wyłącznie po polsku i pisali nawet jakoby w tym języku, lecz literami hebrajskiemi, jak to czynią obecnie z żargonem żydowskim, a raczej niemieckim.

O polszczyźnie żydowskiej XII wieku, pisanej literami hebrajskiemi, świadczą znajdujące się w muzeum miejskiem we Wrocławiu, monety, na których widnieje rok 1175 i napis hebrajski słów polskich: „*Mieszko, król Polski*“. Mowa tu oczywiście o Mieczysławie, Mieszku III, Starym, księciu wielkopolskim, synu Bolesława Krzywoustego. Są to zarazem najstarsze monety polskie, wykonane w mennicy, którą dzierżawili Żydzi.

Żargon niemiecki zaczął się rozpowszechniać w Polsce jakoby dopiero w XIV wieku za Kazimierza Wielkiego i ... Esterki, o ile ona nie jest tylko legendową postacią. Żydów prześladowano wtedy w Niemczech w najokropniejszy sposób, przenieśli się więc owego czasu gromadnie do Polski, przynosząc z sobą żargon niemiecki. Ostatecznie jednak dawniejsi Żydzi polscy porzucili dotychczasową swą polszczyznę zaledwie w sto lat po Kazimierzu, kiedy rabin niemiecki założył w r. 1470 pierwszą „Jeszywę“ w Krakowie.

Prawdziwa to ironia dziejów, że rabin ten nosił miano „Jakób *Polak*“. Wykształcony pod kierunkiem rabina Margulisa w niemieckim Regensburgu, rabin „Polak“ mieszkał później w Pradze czeskiej, a wypędzony stamtąd przez Władysława, króla Węgier, syna króla polskiego Kazimierza IV, przeniósł się do Krakowa i tutaj w uczelni, którą założył, wykładał słuchaczom Talmud w narzeczu szwabskiem, jakiego używał w Regensburgu. Wtedy to nastały takie czasy, że Żyd, który nie chciał w Polsce uchodzić za „nieuka“, musiał porzucić język polski i rozmawiać w języku, jakim wykładano w „Jeszywie“. A gdy w czasie późniejszym namnożyły się wszędzie w Polsce takie „jeszywy“, to one właśnie rozpowszechniły niemczyznę zepsutą, czyli żargon, szerząc go wraz z Talmudem, a rugując język polski z domów żydowskich **). W r. 1634, rabin krakowski, Heller, zwany popularnie „Tosfes-jomtew“, o którym wspomina Henryk Heine w satyrycznym wierszu „Dysputa“, wydał dla swych współwyznawców popularnie ułożony zbiór praw żydowskich religijnych w żargonie, co znacznie się przyczyniło do szerzenia w Polsce niemczyzny popsutej.

Z epoki średniowiecznej pozostał także i utrwalił się między Żydami żargon hiszpański, do dziś dnia żyjący w ustach Żydów wschod-

**) Parę ostatnich szczegółów znaleźliśmy w pracy o języku Żydów, którą zamieściło niedawno wiedeńskie pismo żargonowe „*Die Welt*“.

http://rcin.org.pl

nich; w piśmie używają go, zarówno jak niemieckiego i ongi polszczyzny, za pomocą alfabetu hebrajskiego. Nad wszystkiemi atoli żargonami żydowskiemi góruje w chwili obecnej żargon niemiecki, w którym mówią i piszą miliony Żydów, już to w głębi Rosyi, już w stolicy pruskiej; w Warszawie i w Nowym-Jorku.

Stosunek żargonu tego do czystego języka niemieckiego jest mniej więcej taki, jak gwary niektórych okolic ludu naszego do gramatycznej polszczyzny (*chodźwa, chodźta,* zamiast *chodźmy, chodźcie*). Składnia i etymologia żargonu, z grubsza brane, opierają się na zasadach ogólnych i podstawowych języka niemieckiego. To też Niemiec każdy z łatwością zrozumie i rozmówi się z Żydem i naodwrót Żyd z Niemcem. Główną między nimi przeszkodę stanowią wyrazy hebrajskie i polskie, na które Niemiec własne posiada wyrażenia, niezrozumiałe znowu dla Żyda żargonowego.

Jako przykład zabawny, a dość charakterystyczny, przytaczamy zdarzenie autentyczne, jakie miał jeden z lekarzy warszawskich. Wezwany do chorego stolarza, a nie znając dosyć dokładnie numeru mieszkania pacyenta, zapytuje bawiącego się na podwórzu, jednego z żydziaków malutkich, którzy zazwyczaj nie znają wcale jeszcze polskiego — po niemiecku:

— *Wo wohnt der Tischler?*

— *Tyszler? wus iz dus?* — odrzekł malec.

I dopiero gdy lekarz wymówił wyraz „stolarz“, chłopek zrozumiał:

— *A! der stoliarz!*

Jest to bowiem jeden z wyrazów polskich, które weszły do żargonu żydowskiego.

Podobna historya o Żydówce jest niemniej faktem autentycznym. Kobiecina owa, zachorowawszy, przyszła do lekarza, skarżąc się na jakiś niepokój wewnętrzny, którego nabawiła się na cmentarzu, bo ujrzała nagle coś skaczącego i zlękła się strasznie tego zjawiska.

— A co to było takiego? — pyta lekarz.

— A kiedy nie wiem, jak to po polsku? — rzecze żydówka.

— To mów pani po żydowsku!

— *A dziabe* (żaba) — brzmi objaśnienie żydówki. Niemieckie „Frosch“ nie jest w użyciu u Żydów warszawskich.

Dodać winniśmy, że Żydzi rosyjscy, zamieszkali poza obrębem Królestwa Polskiego, a zwani powszechnie „Litwakami“, znaczną część wyrazów polskich, które weszły do żargonu żydowskiego, zamienili i wciąż zamieniają rosyjskiemi, zarówno w mowie potocznej, jak i piśmiennictwie żargonowem. Napływ zaś ogromnie duży tych przybyszów do gubernij Królestwa, a zwłaszcza do jego miast głównych:

http://rcin.org.pl

Warszawy i Łodzi, przyczynia się również do rugowania wyrazów polskich z żargonu, które zastępuje mięszanina słów rosyjskich. Nawzajem znowu nie da się zaprzeczyć, że i ci wychodźcy „litewscy“ poddają się wpływowi Żydów polskich.

Wielka obfitość „Litwaków“, większa w każdym razie, niż Żydów z Królestwa, emigruje często do Galicyi, przynosząc z sobą żargon, upstrzony rusycyzmami; przykład tego żargonu w Galicyi podajemy poniżej.

Dalej Żydzi polscy, emigrujący do Ameryki lub innych krajów dalekich, wyzbywają się przedewszystkiem wyrazów „obcych“, a jak w danym razie, polskich ze swego żargonu niemieckiego, zastąpując je angielskiemi, jak o tem świadczy dowodnie żargonowe piśmiennictwo amerykańskie.

Faktem jest niezaprzeczonym, że dotychczas nikt nie zadawał sobie trudu zbierania i ułożenia w pewien ład systematyczny wyrazów polskich, najbardziej śród masy żydowskiej rozpowszechnionych. Nie jest to może rzecz bardzo ważna, ale nie jest też całkiem pozbawiona znaczenia. Może kiedyś jakiś lingwista lub psycholog, zastanawiając się nad treścią i ilością słów polskich, przyswojonych przez Żydów, potrafi wyciągnąć jakieś ciekawe wnioski o stosunku narodów i kultur. Żargon przerabia się, słowa polskie znikają zeń pod wpływem wypadków i nowego układu stosunków — i to zjawisko znamienne. Dlatego podjęliśmy się pracy niniejszej.

Zanim zwrócimy się do mowy żywej żargonu, by z niej wyczerpać możliwie wszystkie wyrazy polskie, spojrzymy naprzód na słowo drukowane, z którego wyłowimy szereg bezładny wyrazów takich, w miarę dostarczania ich przez autorów żargonowych. Dla tem jaskrawszego uwydatnienia wpływu polszczyzny, korzystamy przedewszytkiem z dwóch nowelek Orzeszkowej i Junoszy-Szaniawskiego, przełożonych na żargon—w tem mniemaniu, że tłomacz z polskiego mógł najłatwiej, chociażby przy pomocy słownika polsko-niemieckiego, unikać wyrazów polskich. Jeżeli zaś tego nie uczynił, to w przekonaniu jedynie, że czytelnik żargonowy używa również tych wyrazów polskich w mowie żywej. Nie wyczerpujemy wszystkich słów polskich z obu tłomaczeń, dając tylko wyrazy bardziej uderzające: *Gryka, błądzić, pastuch, wierzby* (wierzbes), *plecy* (plajces), *kapota, pięty, snopy, pałka, kołnierz* (-ner), *kieszenie* (-nes), *hodować* (-wen), *kułak, straszyć, spalnia, chytry, błyszczeć, służba* (-be), *błoto* (-te), *sprawa, kryminalna, pijawki, bańki, kaleka* (-like), *burmistrz, raptem, sąd, kwartał, proszek, proste, czupryna, umyślnie* (amyszne) i t. d.

Z rzeczy oryginalnych wybieramy najnowszą powieść, drukowaną w wiedeńskiem czasopiśmie żargonowem p. t. „Dwaj bracia przyrodni“

http://rcin.org.pl

(„biografia rodziny żydowskiej w Galicyi“). W powieści tej występuje zresztą zaznaczony przez nas powyżej typ Żyda rosyjskiego, przenoszącego swe rusycyzmy do żargonu Żydów galicyjskich. Co więcej, forma tych wyrazów wskazuje na ich pochodzenie z okolic „litewskich“, a nie od Rusinów galicyjskich. Ponieważ jednak nas głównie obchodzi polszczyzna w żargonie żydowskim, przeto na nią wyłącznie zwrócimy uwagę, odpowiednie wyrazy słowiańskie podając w brzmieniu polskiem.

Oprócz mnóstwa rzeczowników, przymiotników i czasowników, z których wzięto jedynie źródłosłów polski, stosując doń odmiany niemieckie—w powieści „galicyjskiej“ widnieją też przeróżne formy wyrażeń i końcówek polskich. Do ostatnich należą wyrazy zdrobniałe za pomocą końcówki polskiej: „nia“, której nie zna język niemiecki. *Babiniu* (babunia), *Naryniu* (głuptasek, niemiecki „Narr“ z dodatkiem polskim „nia“). Dalej są spójniki takie, jak: *jakoż, chyba, choć* i t. d.; przymiotnik *„kale“* od wyrazu „kaleka“; *„taki“* w znaczeniu „właśnie“; *„bedáj“* z akcentem na ostatniej zgłosce, zamiast „bodaj“; *„klajnczyk“* — złożony z niemieckiego „klein“ i zdrabniającej końcówki polskiej „czyk“; wykrzykniki polskie: *ot, sza, no;* taki wreszcie wyraz *„zajde“* (dziadzio), utworzony niezawodnie z polskiego źródłosłowu „dziad“, a niemający nic w brzmieniu wspólnego z niemieckim „Grossvater'em“.

Jako wynik naturalny takiej polszczyzny w żargonie, tworzą się niekiedy całkowite zdania, ze słów polskich złożone. Tak np. mówi żargonowiec: „Die *babe łatet* a *torbe*“ (baba łata torbę); po niemiecku zdanie to brzmiałoby: *„Die Bettlerin flickt ein Bettelsack“*. Z tego zostały tylko w zdaniu żargonowem przedimki: *die* i *ein* (*a*), oraz końcówka czasownika (łatet); reszta to żargon polski, nie niemiecki.

Podobnych zdań ze słów, używanych powszechnie, utworzyć można dużo, jak naprz.

„Der *blacharz bałamuciet* die *bednarkie*“. „Der *kozioł bodziet* den *kowal*“. „Die *gospodynie cerowet* die *spódnice*“. „Die *wiewiórke drapet* (drapie) die *sosne*, *cy* (czy) *gryziet szyszkies* i t. d.“

Pytajnik „czy“ uzyskał również prawo obywatelstwa w żargonie, poprzedzającym wszelkie pytania wyrazem *„cy“*, który jest oczywiście brzmieniem, odpowiadającem wymowie ludowo-chłopskiej. Podobnież zaaklimatyzowały się w żargonie wyrażenia polskie: *że*, jako dodatek do czasowników, oznaczający silniejszy stopień trybu rozkazującego, oraz *aż*.

Opierając się na dalszych wzorach tej powieści galicyjskiej, wymienimy jeszcze zwroty oryginalniejsze, zapożyczone od polszczyzny w żargonie. Dla oznaczenia nieuka, żargon oprócz wyrazów: *cham* i *flis*, używa jeszcze dwóch imion własnych polskich zdrobniałych,

http://rcin.org.pl

a mianowicie: *Wojtek* i *Maciek*. Dlaczego zaś imiona te mają pierwwszeństwo przed innemi? Niewiadomo. Imiona te są wprawdzie rozpowszechnione śród chłopów „ciemnych“, lecz poza niemi jest jeszcze wiele innych, również utartych śród chłopów, imion własnych zdrobniałych, których jednak żargon nie używa nigdy.

Końcówka polska „*nik*“ znalazła także gościnę w żargonie, który ją przyłącza do licznych swych wyrazów, już to niemieckich, już hebrajskich. Do przyrostków zdrabniających, okrom wymienionego już „nia“, należy także nieznana w niemczyźnie końcówka „*sia*“. Żydzi tedy mówią: „mamesi“, „tatesi“, „zajdesi“ (dziaduś), „bubesi“, a nawet „tochtersi“ (córusia) i „zynesi“ (synuś), oraz „mameniu“, „tateniu“ i t. d., kładąc tutaj akcent na ostatnią zgłoskę: „si“ i „niu“.

Do imion własnych Żydzi dodają również te końcówki pieszczotliwe: „si“ i „niu“, oraz przystawkę „*ke*“, który pochodzi od polskiego „ek“. Mówią więc: *Lajbke, Herszke, Surke, Lajke* i t. d. Tutaj również zaznaczyć trzeba, że co do nazwisk żydowskich, to pomimo iż je Żydom gwałtem narzucili urzędnicy niemieccy za czasów Księstwa Warszawskiego, ogromnie wiele spotykamy nazwisk Żydów o brzmieniu czysto polskiem; są też liczne nazwiska żydowskie, zakończone na „*ski*“ lub „*wicz*“. Prócz tego istnieją u Żydów imiona własne kobiece, jak „Czarne“, „Dobre“, „Dobe“, „Jęte“, „Zlate“, (złota), „Siosie“ (Zosia).

Wracając do powieści „galicyjskiej“, o której wyżej, przytoczymy z niej dla przykładu nie wyrazy zbyt utarte, gdyż te zajęłyby za wiele miejsca, lecz słowa bardziej wyjątkowe, wzięte z polskiego: hodować, plewić, naśladować (*nachśladewen*), mnożyć się (*mnożen sich*), wywalić (*auswalen*), pokój (-ojes), jung*acz* (*chłopisko* — końcówka polska), szkolnik, wykrętka, poczta, sztuczki (-*kelech*, zakończenie niby niemieckie), Potyferka (żona Potyfera), straszydło, warg*elech* (małe wargi), *płaczyk* (płaski), brodawka, dziąsła (-*łes*), pniak, sztachety, płot, *kale* (kaleki), smutne, przyczynek, ratunek, stracić, fastrygować (*strygewen*), litwak, *spodek* (nakrycie głowy), kupka, polak, obrok, *błąkać* się (-*ken sich*), ćwiek (-wok), rożczyna (mąki), skrzyp, prostak, grubianin (grobian), ruina, dyszel, kołacz, trząść, *ferdziawerte zawiases* (zardzawiałe zawiasy).

Obok powyższych wyrazów, że tak je nazwiemy, wyjątkowych, w powieści tej roi się na każdej stronicy od wyrazów, których Niemiec nie zrozumie w żaden sposób, jeżeli nie zna języka słowiańskiego. Tutaj też spotykamy jeszcze jeden sposób polski zdrabniania imion własnych, za pomocą końcówki „cie“: *Bercie*, zamiast *Berek;* Szlam*cie* i t. d. Pomijamy pozostały szereg wyrazów żargonowo-polskich tej powieści, jako często się powtarzających, które zresztą mieszczą się w podanym przez nas poniżej słowniczku wyrazów podobnych.

http://rcin.org.pl

Słówko jeszcze powiemy za to o nazwach miast polskich i ich brzmieniu żargonowem. Lwów naprzykład nazywa się, jak u Niemców, *Lemberg*, Kraków zaś — *Kruke*, Warszawa — *Warsze*, Poznań — *Pojzn*. Dalej znane nam są liczne nazwy miast w Królestwie Polskiem, z których gubernialne: Siedlce, Kielce, Kalisz, Radom brzmią: *Siedlec, Kielc, Kulisz, Rudem*. Lublin ma akcent na ostatniej zgłosce. Niektóre miasteczka pomniejsze żargon przedziwnie nazywa, przekręcając ich nazwę istotną. Tak naprzykład: Góra Kalwarya nazywa się: *Gier;* Mszczonów — *Amszenew* z akcentem na pierwszej zgłosce.

Znamy również nazwy wielu ulic warszawskich w wymawianiu żargonowem. Z nich na zepsutą niemczyznę wprost tłomaczą Żydzi nazwy kilku jedynie ulic następujących: Biała *(Wase)*, Czarna (Szwarcgesel), Długa (Lange), Krakowskie-Przedmieście (Krukiewer-Fursztut), Miodowa (Mejt-gas), Nowe-Miasto (Naj-sztuet), Nowy-Świat (Naje-welt). Place: Saski (Zakszysz), Zamkowy (Far-dem szlos), Żelaznej-Bramy (Azerner-Tojer), Rybaki *(Fiszmark)*, Senatorska (Senaturen-gas), Solec (Szylec), Solna (Zalc-gas), Stare-Miasto (Alt sztuet), (ostatnie nazywają także po hebrajsku *Mukiem* — Miejsce), Żelazna (Azen-gas). Bonifraterska, Franciszkańska mają końcówki niemieckie, Leszno nazywa się *„Die Lesz"*, Miła — *Myle*. Pozostałe nazwy ulic wymawiają niby po polsku, lecz przekręcając i koszlawiąc właściwe brzmienie.

Krzywo i koszlawo brzmią także prawie wszystkie przytoczone przez nas w spisie poniższym wyrazy polskie, weszłe do żargonu. Niemniej wszakże interesować powinny każdego, gdy się weźmie pod uwagę fakt, że Żydzi najłatwiej przyswajają sobie język niemiecki z powodu żargonu, tudzież że nielepiej, niż polskie, wymawiają wyrazy niby niemieckie, wchodzące w skład żargonu.

Podany poniżej szereg wyrazów polskich w porządku alfabetycznym przy pewnym podziale gatunkowym i gramatycznym, zawiera będące w powszechnem śród Żydów użyciu słowa polskie. Naturalnie, że zamieszkali śród Polaków Żydzi częściej niemi się posiłkują, niż ci, którzy używają żargonu niemieckiego w innych krajach. W przeważnej jednak części odnośne wyrazy niemieckie, które podajemy w tłomaczeniu polskiem, są Żydom często zupełnie nieznane. Są też inne, których używają obok polskich, i są także wyrazy polskie, jakiemi Żydzi posługują się w wyjątkowych tylko wypadkach.

Wymowa żargonowa kaleczy te wyrazy, jedne mniej, drugie więcej. W rzeczownikach rodzaju żeńskiego końcówka *„a"* przemienia się wszędzie na *„e"*. Kaleczenie tego rodzaju praktykuje się także w rzeczownikach rodzaju męzkiego, odmieniających się, jak przymiotniki. Żydzi więc mówią: „stójko*we*", „rewiro*we*", budowni*cze*" i t. d. Natomiast rzeczowniki zwykłe, jak: pan, zbój, kowal, tokarz i t. d. wy-

http://rcin.org.pl

mawiają zupełnie prawidłowo. Odmiana rzeczowników nie ma już natomiast nic wspólnego z deklinacyą polską, lecz stosuje się do reguł mowy niemieckiej, z dodatkiem przedimków *„der, die, das“* lub *„a“* zamiast *„ein, eine“*.

Odmiana przymiotników polskich, weszłych do żargonu, również nie podlega gramatyce polskiej. Żargon nie zna końcówek „y, a, e“ i dodaje często do przymiotników polskich niemieckie zakończenie *„er“*, mówiąc *„a przytomner mensz“*, *„a gołer dziedzic“* i t. d. Mówią także po żydowsku: „cytryn*owe* sok“ i t. p.

Czasowników polskich jest również sporo w żargonie żydowskim, lecz o konjugacyi polskiej niema mowy, nawet w trybie bezokolicznym. Tryb ten kończy się stale na *„en“*, jak w niemieckim: pracować = *pracowen*, harować = *harowen*, bałamucić = *bałamicien*, męczyć się = *męczen sich* i t. d. Liczebników i zaimków polskich niema wcale w żargonie żydowskim. Z części mowy nieodmiennych jest niewiele przysłówków, przyimków i wykrzykników.

Najliczniejszy szereg wyrazów polskich, których Żydzi używają w żargonie niemieckim, stanowią rzeczowniki. Jest ich ogółem tysiąc parę set. Czasowników i przymiotników jest prawie równa liczba, wynosząca przeszło po trzysta wyrazów. Razem tedy z częściami mowy nieodmiennemi jest blisko 2,000 takich wyrazów.

Dla łatwiejszego zoryentowania się w spisie poniższym dzielimy go na części mowy gramatyczne, z których rzeczowniki ulegają dalej podziałowi na: a) żywotne: 1) ludzie i 2) świat zwierzęcy; b) nieżywotne zmysłowe: 1) rośliny i pokarmy, 2) odzież, 3) dom i sprzęty i 4) różne; c) umysłowe. Czasowniki dzielimy na: 1) przechodnie i 2) nieprzechodnie.

Spis wyrazów polskich w żargonie żydowskim:

A) Rzeczowniki żywotne.

1) Ludzie.

Adwokat, akademik, akcyźnik, aktorka (e), amatorka (e), arcybiskup, arendarz, aresztantka, artystka (e), arystokratka (e).

Baba (e), babcia (e), babuleńka (e), baletnica (e), baletnik, bałwan, baronowa (e), Basia (e, imię), bednarka (e), bednarz, bękart, Berek (imię), biedak, bielak (bielec), biskup, blacharka (e), blacharz, błazen (zn), bledziuch (blady), blondyn, blondynka (e), bogacz, braciszek, brodaty (e), brudas, brukarz, budnik, budowniczy (e), buntownik, burmistrz, bydlak (głupi).

Cechowy, chałaciarz, cham, chłop, chwat, ciapa, cieśla (rz), ciocia (e), cukiernik, cukrownik, cyganka (e), cymbał, cyrkułowy (e, doktor), czeladnik, członek.

Darmozjad, dekarz, dentystka (e), destylator, Dobra (e, imię), dobrodziej, dobrodziejka (e), doktorowa (e), domator, domatorka (e), doradzca (e), dorożkarz, dowódzca (e), dozór (członek zarządu gminy), dozorca (e), drab, drągal, drań, dróciarz, druchna (e), duchowny (e), dziad, dziedzic.

http://rcin.org.pl

Elegantka (e).

Facet, facetka (e), familiant, fanfaron, ftglarz, ftądra (e, przezwisko), ftejtuch, flis, flisak, fornal, frant, froter, fryc, fryzyerka (e).

Gaduła (e), gajowy (e), gałgan, gap (bez a), garbarz, gbur, głąb (cham), golarz, golec, góral, gospodarz, gospodyni (e), grubianin, grzyb (stary), gubernator, gwałtownik.

Hafciarka, hajdamak, handlarka (e), handlarz, herszt, hrabia (e), hrabianka (e), hrabina (e), hulaka, hultaj (hyltaj), hultajka (hyltajke), hurtownik.

Inspektor, intrygant, intrygantka (e).

Jąkała, jaśnie-pan (ironicznie), jedynaczka (e), jedynak, jędza (e), jegomość (ironicznie), jenerałowa (e), Jęta (imię).

Kaleka (e), kamasznik, kantorowy (e, sługa), kapcan, kapryśnik, karbowy (we), karlica (e), karlik, kartoflarz, kartownik, katrynarz, kawaler, kiełbaśnik (jedzący trefne), kłoda (gruba), kmotr (-ter), kobieciarz, kokietka, kominiarz, komisarz, komornik, konował, kosiarz, kościarka, kowal, książę (e), księżna, księżniczka, kucharz, kulas, kum (e).

Lakiernik, leniuch, lichwiarz, -rka, litwak, lizuch, lokaj. Łaciarz, łajdak, łobuz (-bez).

Malarz, marszałek, matka, mazgaj, mądrala (e), mechanik, mieszaniec, młodsza, młokos, mocarz, modniarka, mosiężnik, moskal, mruk, mularz, -rka.

Naczelnik, nadzorca (e), namiestnik, następca (*-ce tron!!*), nędzarz, niańka, niedołęga (e), niezdara (e), nudziarz (nydziarz).

Obywatel, -lka, ochotnik, odludek, ogrodnik, opiekun, -nka, osoba, oszust.

Pachciarz, pan, pani (-ie), panicz, panna, parasolnik, parobek, pastuch (-toch), pędrak, piastunka (-tynke), piecuch, pieszczuch, pijak, pijanica (e), pisarz, pleciuch, poborca (e), poczwara (brzydka), poddany (e), podmajstrzy (podmajster), podporucznik, pokojówka, pokraka (e), Polak, policyant, polka, półkownik, pomocnik, -ica, pomywaczka, pop, porucznik, poseł, posłaniec, prochownik (siedzący w więzieniu), prostak, próżniak, przekup, -pka, psotnik.

Rabuś, -śnik, radzca (e), rajfurka, raptus, rewirowy (e), robotnik, -ica, rozbójnik, rozpustnik, rycerz, rymarz, rysownik, rządca (e).

Samowładca (e), sekretarz, sekutnica, sędzia (e), sklepowa, sknera (e), smarkacz, sołtys, stangret, starszy (e), stolarz, -rka, stójkowy (e), strażak, strażnik, stróż (stryż), -żka, suchotnik, -ica, szafarz, szatynka, szkolnik, szlachcic, -cianka, szlachta (e), szmuklerz (szmykler), szpieg, szuler, ślepak, ślósarz (ślisarz), śmieciarka, śpioch, świntuch.

Tabacznik, tandeciarz (-dajter), tchórz, tokarz.

Uczeń, -ennica, ulicznik, urzędnik.

Włóczęga (e), wychowaniec.

Zakonnica, zbrodniarz, zdun (zdyn), zębal, złośnik, -ica, żołnierz *(zelner)*.

2) Świat zwierzęcy.

Baran, bąk, bocian, brytan, bydło, byk.

Chart, chomik, czyżyk.

Flądra.

Gąsior.

Indyk, -yczka.

Jamnik, jaszczurka, jesiotr (-re).

Kaczka, kaczor (kuczer), kanarek, kapłon, karaś, karp, klacz (-ze), kobyła, kokosz (-ze), komar, kundel, koza, kozioł, kret (-rejt), królik, kuropatwa, kwoka.

Leszcz.

Małpa, mędak, mól, mrówka, mops.

Ogier.

Pijawka, przepiórka.

Rak

http://rcin.org.pl

Sandacz, sarna, sielawa, ślimak, sroka, stynka, suka, świnia, szczupak, szczur (-zore), szczygieł, szkapa.

Tchórz (tchojarz), tygrys.

Wiewiórka, wilkołak, wyżeł.

Żaba (dziabe), żmija.

B) Nieżywotne zmysłowe.

1) Rośliny i pokarmy.

Agrest (angres), arbuz (-buez).

Bania, barszcz (boryszcz), bebechy (-ches), bez, bigos, bluszcz, bób (bobe), brukiew (-ryk-), brzezina, buk, bukszpan, bułka (bylke), burak (borkes).

Cebula (cybełe), choinka, chrzan (chrajn), chrząstka, chwast, ciasto (e), ćwikła, czekolada.

Dąb, dynia.

Galarepa, głąb, grabina, grochówka, gryka.

Jądro (e), jagoda (jagde), jajecznica (jajśnice), jarzyna, jesion.

Kaktus, kalafior (-re), kapusta, kapuśniak, karmelek (-lke), kartofłanka, kasza, kawa, kiełbasa (kelbas), kiszka, kluski (kliskes), kminek, kołacz (kojlecz), kolędra, koniczyna, krupnik, kruszki (kryszkes), kwas.

Legumina, lipa, lipiec, lody (-es), łakotka.

Mączka, malina, maślanka, mech, mięta, mizerya (mazrye), musztarda.

Nasienie.

Obrok, ogórek (igerke), okowita (okewit), osina.

Pączek (-zke), papka, pasza, pestka, pień, pietruszka, plewy, pniak, pokrzywa, polędwica, polewka, poncz, powidła (-łes), poziomki (-kes).

Rogal, rozczyna, rozynek (rożynke), róża.

Sadło (e), sałata, schab, sęk, serwatka, sieczka, siemię (łniane), ślaz, słonecznik (ślimacznik), śmietana (smetene), snop, sok, solanka, sos, sosna, śpinak, sucharek (-rke), szczaw (-zuw), szczecina, szczypior, szynka.

Trzcina, tytuń (tytyjn).

Ulęgałka (jęgałke).

Węgierka, wierzba, włoszczyzna.

Zacierki (-es), zakąska, ziarno, zraz, żebro, żywność.

2) Odzież.

Bransoletka, brykla, burka.

Chodaki, cholewa, czepek.

Dera (dare), daszek (czapki).

Falbana, fałdy, fartuch (-toch), futro (fyter).

Gatki.

Jarmułka, jupka.

Kaftanik, kapelusz, kapota, kaptur, kaszkiet, kiecka, kieszeń (keszene), kitel (kitł), koc, kołdra, kołnierz (kołner), kożuch, krawat, kupka (nakrycie głowy kobiety), kurtka.

Łapcie (łaczen).

Majtki, marynarka, mundur (dyjr).

Obcas, okrycie, onuca (onice).

Pasek (-syk), płaszcz, podeszwa, podszewka, poła.

Rogówka (chustka).

Serdak, spinka, spodek (nakrycie głowy męzkiej), spódnica, szelka, szkarpetka, sznurówka, szuba.

Ubiór (ior), ubranie.

Welon, wojłok.

http://rcin.org.pl

3) Dom i sprzęty.

Alkierz.

Balia, bania, bańka, belka, biegun (kołyski), biurko (e), brzytwa, butelka (bykle).

Cerata, chałupa, chata, chlew, ćwiek (ćwok), cybuch, czajnik.

Dachówka, denko (e), donica, dratwa, drut (-ruet), dywan.

Facyatka, fajans, fajerka, fajka, filiżanka, furtka, fotel.

Ganek (gonyk), garnek, gąsior, grajcarek, grat, grzechotka (gregor).

Jama.

Kadź, kafel (-fle), kamienica, kańczug, karafka, kąt, kieliszek, klamka, klatka, kłębek, klepka, klin, knot (knojt), kobiałka, kolumna, komin, korba, korytarz, kosz (kojsz), kubek, kufel, kurnik.

Lejek, lulka, łopata.

Maglownik, maślniczka, mieszkanie, miotełka.

Nakrycie, nocnik.

Oficyna.

Pałac, pałka, parkan, patelnia, pędzel, płot, podłoga, podstawka, pokój, polica, półka, półkoszek, półmisek (pilmiske), posadzka, przedpokój, pudło (pydle), pułap (pyłep), puszka (piszke).

Rądel.

Sagan, sala, ścierka, serwantka, serweta, siennik (sienik), sikawka, skobel, słój, słomianka, solnica, spalnia, stągiewka, stępa, stolnica, stragan, sufit.

Taca (tac).

Umywalnia, urynał.

Wałek, waza, wodociąg.

Zawiasa, zegar (zajger), zlew.

4) Różne.

Abecadło (e), antałek, armata, altana.

Baba, bąbel, bagatela, bal, bibuła, bicz (bacz), błoto (e), bochen (-chne), bok, brak (towar zepsuty), brodawka, brud, bruk, brulion, bryczka, bryka, brzdęk, budka, bursztyn, buzia.

Caca, cacko (e), calówka, cech, cegielnia, cepy (-pes), cerkiew (-kwe), chałastra, chmara, chmura, chodnik, chomąto, chrypka, chuśtawka, ciąg, cmentarz (chrześcijański), cukiernia, cukrownia, czop, czub, czupryna, czytelnia.

Data, deseń, dno, Doba (imię kobiece), dochód, dodatek, dorożka, dowód, drąg, drobiazg, drobnostka, drukarnia, dyszel, dziąsła, dziegieć, dziennik, dziób.

Elementarz.

Farbiarnia, filar, folga, folwark, fontanna, front, furmanka.

Gałgan, gałka, garść, gęba (gąbe), giełda, głos (przy wyborach), głownia, gmina, gniazdo (e), gorczyca, gors, gorzelnia, gospoda, gromada, grzywa.

Inwentarz.

Jazda, jesień, jezioro (e).

Kajet, kalendarz, kałuża, kant, kapanina, kapka, kapsułka, karb, karczma (kreczme), kareta, kark, kataplazm (-me), katarakta, katarynka, kawiarnia, kępa, kielnia, kłąb, klepsydra, kocz, koklusz, kołek, kolej (-le), kółko, kolor (-lejr), kołtun, kompres, koperta, kopia, kopyto (e), kora, koronka, koryto, korzec (karec), kosa, kościół, koszary, krata, krawędź, kreska, krochmal, kropka, księgarnia, kudły (-łes), kułak, kupa, kurcze, kurz (korż), kutas, kuźnia, kwartał.

Lalka, latawiec, lejce (lejczen), libra, lichwa, listwa, liszaj, litera, lodownia, lornetka, los

Ład, ładunek, łapa, łata, łatka, łazienki (-kes), łaźnia, łeb, łopatki, łut (łojt), łydki, łyżwa.

Magnes, majątek, majówka, mapa, maść, mędel, meta, miech, miejsce, mieszanina, migi, mleczarnia, mora, morda, motek, mowa (kazanie), mydlarnia, mydliny.

http://rcin.org.pl

Naprawka, naród (-rod), natłok), nora, notatka, notatnik, nozdrze (-dre), nurek.

Obrazki, ochrona, odcisk, oddział, ofiara, okładka, okręt, opatrunek, opłatek, order, owocarnia.

Pacht, pacierz, para (wodna), parasol, parasolka, parch, paszport, pęcherz, pępek (pipek), piana, piaski, piechota, piega, pięta, pigułka, piłka (*piułke*, do gry), pion, piórnik, pistolet, płachta, płat, plecy plajces), pociąg, poczta, podanie, podatek, podkowa, podpora, podwieczorek, pogoda, pogrzeb (chrześcijański), pokost, policya, pułk, pomnik, pomyje -mies), posełka, pospólstwo, post, powiat, powóz, pozew, pracownia, pralnia, pręga, pręt, próchno [prochne], prochownia, proszek, pryszcz, prywet, przytułek, psiarnia, puch (poch), pułapka, pysk.

Rana, robota, robótka, róg (*rog*, ulicy), rogatka, rogoża (-gże), ropa, rów, rozpór (-por), ruch, ruina, rydel, rynsztok, rysunek, rząd, rzęd.

Sadzawka, sadze, saletra, sanki, sanna, sapka, sąd, schadzka, scheda, schowanko (e), sejm, sekretnik, siatka, sierp, siniak, skarb (rządowy), skaza, skład, składka, skówka (skiwke), skrytka, skrzyp, słup, służba, smark, smarowidło, smoczek, smoła, smyczek, socha, spazm, spis, sprawunek, stado (e), stalka, statek, stawka, step, stoczek, stodoła, stójka, straszydło, straż, struna, swąd, sygnet, szabla, szarfa, szczapa, szczerb, szkoła, szlaban, szlak, szlify, szmata, szopa, szpagat (-get), szpilka, szpital (-tuel), szulerniaf szydełko (e), ścieg, ścierwo (e), ścieżka, ślad, ślepie, ślizgawka, ślub (chrześcijański), śpichlerz (śpachler, śpiżarnia, świadectwo (e), święto (e.

Tablica, taczki (tuczkes, tandeta (-dajt, tartak, taśma, teka, tłok, tokarnia, torba, tratwa, trąba, trumna, trup.

Wachlarz, walec, wał, warta, wąż, wchód, wędka, wiecheć, wieczerza (-re, wielkanoc, wierzch, wilgoć, wilia, wiór, wizyta, włóczka wliczke), wojna, wozownia, wstęga, wydatek, wypłata, wyprawa, wyrok, wystawa, wyścigi, wytrych, wzór.

Zabawa, -wka), zaczepka, zad, zaduch, zajazd, zakładka, zamsz, zapałka, zawierucha, zdrój (-ro, zjazd, zmarszczka, zmora, znak.

C) Umysłowe.

Bajka, bieda (półbiedy), boleść, bunt.

Cena, ceregiele, chętka, choroba, ciekawość.

Dola, dobroczynność, dobrodziejstwo, dzierżawa.

Formalność, fortel (-tł).

Golizna, gust.

Honor, hulanka, hultajstwo, hurt.

Impet, interes.

Kara, kawał, kazanie, kłopot, koszt, krzywda.

Łajdactwo, łaska.

Męczarnia, mitręga, mordęga.

Nabożeństwo (e, chrześc.), nadużycie, nadzór (-zor), nagana, nagroda, Narodzenie (Boże, nędza, niewola, nowalia, nowina, Nowy Rok.

Obława, obowiązek, obraza, obrona, odmiana, odpust, opieka, opiekuństwo (e), ostrzeżenie (sądowe), oszukaństwo, oszustwo (e).

Pamiątka, pańszczyzna, pilność, plotki (-kes, pobyt, pochwała, pociecha, początek, podufałość, pogłoska, pojęcie, pojedynek, polowanie, położenie, poniewierka, porządek, powaga, powstanie, pozwolenie, pożyczka, praca, praktyka, prawidło, prawo (e, prośba, przeszkoda, przyczyna, przyjęcie, przykład, przymus, pustka.

Rabunek, rada [familijna], ratunek, rozkaz, różnica.

Sekret, sens, sesya, skarga, skończenie (gra w karty), skutek, śledztwo (e), służba, śmiałość, sposób, sprawa, stosunek, styczność, sztuczka, szyk.

Towarzystwo (e), traf.

http://rcin.org.pl

Upadłość, uraza, urząd, utrzymanie, uwaga.

Wolność, wprawa, wybór, wychowanie, wygoda, wykręt, wypadek.

Zadanie, zapalenie, zapas, zasada, zazdrość, zbrodnia, zdarzenie, zgoda, złączenie, zlecenie, złodziejstwo, zmartwienie, zmiana, znaczenie, żałoba, życzenie.

D) Przymiotniki.

Babski, balowy, bezpłatny, biedny, biegły, bladawy, blady, brodaty, bronzowy, brudny (brydyk), brutalny, brzozowy, bystry.

Cacany, cechowy, chciwy, chętny, chroniczny, chropowaty, chwacki, chwiejny, chytry, ciekawy, cielisty (kolor), ciemny, cienisty, cierpki, cierpliwy, cytrynowy, cywilny, Czarne (imię kobiece , czasowy, czubaty, czysty.

Damski, dębowy, Dobre (imię kobiece), dobrowolny, dokładny, domowy, drobny, duszny, dziecinny, dziobaty, dziwny.

Fałszywy, foremny, formalny.

Galowy, gapowaty, gładki, główny, głupowaty, goły, grabowy, granatowy, gruntowny, gruszkowy, grymaśny.

Hardy, honorowy, hurtowy.

Jadowtty, jaglana (kasza), jasny, jawny, jednokonny, jednostajny, jesienny, jesionowy.

Kapryśny, kolejny, kolorowy, komiczny, konieczny, kontraczny, korzystny, koszlawy, krcaiasty, krewki, kręty, krótki (piątek), kruchy, kryminalny, krytyczny, krzywy, kudłaty, kulawy, kusy, kwartalny, kwaskowaty.

Lepki, letni, lipowy, lniane (siemię), luźny, ludny, ludzki.

Łagodny, łakomy, łaskawy.

Mączny, majowy, malinowy, małoletni, marcowy, markotny, marny, maślany, męzki, mętny, miałki, mierny, miłosierna (pannasiostra), mizerny, modny, mostowe, mròwczany (spirytus).

Nadzwyczajny, narwany, natrętny, nędzny, niedbały, niedołężny, niegodziwy, nieśmiały, noworoczny, nudny.

Obcisły, obdarty, obłudny, obojętny, obraźliwy, oczywisty, odpowiedzialny, odważny, ogólny, okręgowy (sąd), olejny, olszowy, orzechowy, ostrożny, ostry, oszczędny, otyły, owocowy.

Parny, parokonny, parszywy, paskudny, pękaty, pełnoletni, pełnomocny, pełny, pewny, pijany, piegowaty, pierwszorzędny, pierwszy, pilny, płaski, pobytowy, pochmurny, pochyły, pocztowy, podejrzany, podły, podobny, podręczny, podrzędny, podufały, podupadły, pod władny, pokątny (doradca), pokorny, ponsowy, ponury, popielaty, popłatny, poprzeczny, posłuszny, pośpieszny, postny, potajemny, poważny, powiatowy, powolny, powszechny, pracowity, prawdziwy, prawny, prawomocny, prosty, prywatny, przeciwny, przyjemny, przykry, przysięgły, przystępny, przystojny, przytomny, pusty, pyskaty.

Raptowny, raźny, razowy, ręczny, rogowy, rozlazły, rozmowny, rozpustny, rzetelny.

Sądowy, salonowy, samorodny, samowolny, sękaty, sekretny, skąpy skarbowy, składny, składowy, skórkowy, skromny, skryty, ślazowy, ślizki, śliwkowy, ślubny, smaczny, smarkaty, śmiały, śmieszny, śmietankowy, smutny, śmiały, śpiczasty, szpitalny, sprytny, sprzeczny, stały, stateczny, stosowny, straszny, suty, święcony, świętojański, święty, szczerbaty, szczupły, szczwany, szewcki, szkolny, szorstki, szykowny.

Tabaczny, tajemny, tajny, tępy, tłusty.

Uparty, urzędowy, uważny.

Ważny, wcięty, widoczny, wiejski, wielmożny, wierny, wojenny, wojskowy, wolny, wpisowe, wstępny, wygodny, wyraźny.

Zgrabny, zmudny, znaczny, zręczny, zsiadłe (mleko), żałobny, żwawy, życzliwy.

http://rcin.org.pl

E) Czasowniki.

1) Przechodnie.

Bałamucić, basować, bawić, bazgrać, bijać, bość (bodzien), bredzić, broić, bronić, brudzić (brydzien , brukować, bujać, buntować, burczeć, burzyć

Cerować, chlać (chlejen), chlastać, chować, chuśtać, chybiać, ciułać, cofać, ćwiczyć, czepić.

Deptać (depcze), dłubać, dobijać, dostarczyć, drapać, drutować, dusić (dyszen), dzierżawić, dziobać, dźwigać.

Fastrygować (strygewen).

Godzić, golić, gościć, grodzić, gryźć (-yzien).

Hebłować, hodować.

Jawić.

Kaleczyć, karać, karmić, katować, kierować, kitować, kochać (drwiąco), kończyć, kopać (nogą i ziemię), korcić, kosić, kować, kratkować, kręcić, krochmalić, kryć (kryjen), krzywdzić.

Lamować, losować.

Ładować, łagodzić, łaknąć, łatać.

Mącić, marnować, marszczyć, mazać (-zien), męczyć, meldować, mglić myglen), miażdżyć, mieścić, młócić, mordować, morzyć, mydlić, mylić.

Naglić, nagradzać (-rodzien), napastować, naprawiać, naraić, narażać, nastarczyć, nastręczyć, naśladować, naznaczać, nęcić, nicować, niszczyć, nucić, nudzić (nydzien), nurtować.

Objaśnić, obrażać, oczyścić, oddalać, odgradzać, odnowić, odprawiać, odstręczać, okładać (-dowen), ośmielać.

Paść (paszen), paskudzić (-kidzien , pasować, pędzić, pętać (-towen), piastować, pić (pijen), pieścić, pilnować, plamić, plątać, pleść (plecien), pluskać, pogodzić, poić, poniewierać, poprawiać, potwierdzać (-zien), pragnąć, prawić, prószyć, przekonać.

Rabować, radzić, raić, ranić, ratować, razić, rozporządzić, rozpuszczać, rysować.

Sądzić, ścigać, siekać, skrobać, śledzić, smalić, smażyć, smolić, spisywać, sprzykrzyć, stosować (stysewen), stracić, straszyć, stręczyć, stroić, szanować, szargać, szarpać, szastać, szatkować, szczerbić, sznurować, szpiegować, sztukować, szykować.

Tłoczyć, tłomaczyć, toczyć, trącić, tracić, trząść (trzęsien), trzaskać, tulić.

Uniżać, urządzać, ustawiać.

Walić, wędzić, winszować, witać (-tewen), wlec (-leczen .

Zabawiać, zaczepić, zamawiać (-mówien), zamęczyć, zaniechać, zazdrościć, zdawać (egzamin), zgadzać (zgodzien), znaczyć, żałować, żywić.

2) Nieprzechodnie.

Babieć, beczeć, biedować, błądzić, błąkać, błyszczeć, brykać, brzdąkać, brzydzić, buchać, bywać.

Celować, chlipać, chrupać, cmoknąć, cwałować, czapkować, czatować.

Dążyć, dogadzać, dokuczać, dorabiać się, drzemać.

Folgować.

Hulać. Jąkać s., jęczeć.

Kapać, kipieć, kopcić, krakać, kropić, kulać (kilewen), kwękać, kwiczeć.

Lepić s. Łasić s., łazić.

Martwić s., marudzić, miarkować, miauczeć, mienić s., migać, milczeć, mnożyć s., mocować s., mruczeć (mryczen).

Nadążyć, nalegać, narzekać, niknąć (niknien).

Odważać s., opiekować s., osiedlić.

Ze zbiorów
http://rcin.org.pl

Panować, papłać, pęcznieć, pękać, piszczeć, płaszczyć s., podchlebiać, postępować (-stąpien, pozwalać (-wolen), pracować, przemawiać (w grze), przeszkadzać, przykrzyć, pyskać -kewen).

Rdzewieć (dziawern), ręczyć, roić, rozkazywać, rozpijać s., rozprawiać, rozwalać s., ryczeć, rządzić.

Sapieć, skomlić, skrzypieć, skupiać s., skurczyć s., ślęczeć, smakować, smarkać, smieć, spierać s. (szparen sich), sprzeczać, starać, starczyć, statkować s., stękać, stróżować, swędzić, świętować, szczekać, szkodzić, szlochać.

Tajeć, trąbić, trzeszczeć, tułać s., tupać, tyć.

Uporać (poren, uważać.

Warczeć, wiać, włóczyć s., wojować, wyć, wydążać.

Zadawać s., zbytkować, zdążać, zdrzymnąć, zdychać (zdechnien), żalić się.

F) Części mowy nieodmienne.

1) Przysłówki.

Arcy. Byle. Ciągle. Doszczętu. Jakoś, jako-tako, jakoż. Lada. Nadzwyczaj, na pół, nareszcie, narazie, natychmiast, naumyślnie (amyszne), nazad, niby, niwecz. Pokryjomu, pomału, powoli, przynajmniej. Raptem. Sporo (szpuer). Taki. Wolno, wpław, wznak. Za się, że, żywcem, żywo.

2) Przyimki i spójniki.

Aby, abo, aż. Bodaj. Choć, choćby, chyba, czy. Jakby. Podług, póki, poprostu, poprzek, przecież. Według, w ukos. Zamiast.

3) Wykrzykniki.

Ba, bęc. Dalej. Ej. Fe, fuj. Gwałt. Hej, hejże, het. Na, no, nuże, Ot, oto, Precz. Wonf

Do spisu powyższego włączyliśmy jedynie wyrazy, których już to źródłosłów polskich, już polska końcówka, nieznana w niemczyźnie, używane są w żargonie żydowskim, czyniąc go niezrozumiałym całkowicie lub częściowo dla Niemca, a jednocześnie zapoznając Żyda z licznymi dźwiękami mowy polskiej, jej wyrażeniami i zwrotami. Z ilości mnogiej wyrazów polskich, umieszczonych w naszym słowniczku, z łatwością, rozumie się, utworzyć można całkowite zdania żargonowe z samej polszczyzny.

Zbiór obfity słów polskich wzięliśmy zarazem z żywej mowy żargonu warszawskiego i z wielu utworów żargonowych. Jeśliśmy nie wyczerpali, być może, całkowicie przedmiotu, to w każdym razie bardzo niewiele zostaje do uzupełnienia; początek, bądź co bądź, przedstawia się bardzo pokaźnie.

Szczegóły powyższe uzupełniamy ciekawym przyczynkiem, omawiając wpływ języka polskiego na pieśni ludowe żydowskie.

Mamy przed sobą zbiór 375 takich pieśni, wydany niedawno w Petersburgu przez jedną z redakcyj żydowskich. Ze zbioru tego

http://rcin.org.pl

przytaczamy wyrazy charakterystyczne, zawarte w pieśniach; dalej rymy polsko-żydowskie, lub nawet polsko-polskie, oraz strofy całe i piosenki przeważnie lub wyłącznie polskie. W tychże pieśniach wreszcie dajemy wielojęzykową piosenkę żydowską, w której jest tylko jedna strofa, lecz ta powtarza się w językach: polskim, rosyjskim i litewskim, tudzież w narzeczach: żmujdzkim i żargonowym, tworząc w ten sposób dłuższą piosenkę.

W pieśni, śpiewanej w Krzesławce w gubernii witebskiej o „torze“ (zakonie żydowskim), czytamy, że Eliasz Prorok objawił i „hot die tore *narajet* die iden“ (Eliasz „naraił“ torę Żydom).

W gubernii kowieńskiej śpiewają, że człowiek, póki młody „skacze wciąż: hop — *hop!*“, a gdy stary, „chwieje się, jak *snop*“. A dalej na ten temat: „człowiek się rodzi *mit a morde*“ (z mordą!), a po latach „jest u niego *angeorde*“ (porządek), (za młodu jest hardy, potem uspakaja się).

W obydwóch guberniach powyższych opiewają Zielone Świątki żydowskie rymem: „wtedy każdy robi wielką *potrawe* (ę), — ciasto, *babkes,* białą *kawe*“ (ę). (Wyrazy podkreślone brzmią w żargonie po polsku).

Żołnierz żydowski z Dźwińska śpiewa: „W chederze uczyłem się Pięcioksięgu i *Rasze* (komentarza), a teraz muszę jeść z kotła *kasze*“ (ę). A dalej mówi: „Wolałbym leżeć 10 łokci w *błote* (cie), niż nosić nową *kapote*“ (ę). Tutaj mamy już rym polsko-polski w piosence żargonowo-żydowskiej.

Podobnież w gubernii mińskiej Żyd śpiewa: „Godzi się oddać (do wojska) *prostakes* (ów), — szewcy, krawcy to *łajdakes*“ (i).

W gubernii grodzieńskiej piosenka mówi: „Oby tak znikł żydowski *gołes* (jasyr), jak prędko wypędzą *fin die szkołes*“ (ze szkół). Rym mieszany. A znowu w gubernii wileńskiej mamy rym polsko-polski w piosence, opiewającej pono wypadki z 1863 roku: „Pokazują mi biały *słup* — potem mogiłę, gdzie jest *trup...*“

Dziecinna piosnka w guberni kowieńskiej opowiada, że Ruchla „złapała *barankie* — i stała się *a cygankie.*“ Tamże rymują: „Bez soli piecze się *mace,* a koń to nie *klace*“ (klacz). I jeszcze dziwaczna strofa z tejże miejscowości: „Mam ja sobie stajnię, muszę mieć i furę; to chciałbym wiedzieć, jak ją nazwać? *Koze-do-woze* — nazywa się fura.“

Romantyczna piosnka w Wilnie kończy się strofą: (spotkałem trzy ładne dziewoje i t. d.) — „Jedna nazywa się *Chane,* druga *Maryane* (nna), trzeciej nie zdradzę — to moje *kochane!*“

W Nowo-Aleksandrowsku, w gubernii kowieńskiej, rymują „błote“ i „charote“ (żal). W gubernii witebskiej śpiewają: „*Wein niszt* (nie płacz) „*dusze*“, *wein niszt* „*lube!*“ W gubernii kowieńskiej żona narzeka:

http://rcin.org.pl

Muszę już sprzedać starą *balije* (balię), bo już nie mam u ciebie *dyje*“ (głosu, zdania). „Sprzedam ostatnią *spódniczke* (ę), a kupię ci nową *watowniczke*“ (ę).

Dwie miejscowości: Pilten w gubernii kurlandzkiej i Szkudy w kowieńskiej, mają wspólną piosenkę, w której opowiada się: „Berka syn, bachor, *cacke,* ma wózek i własną *klacke*“ (czkę). Ale narzeczona tego syna nie chce się myć, mówiąc: „Cóż się będę myła, jak latem *żabes* (y), gdym jeszcze czysta po zeszłym (z przed 8 dni) *szabes.*“ W 3 guberniach (Kowno, Wilno, Mohylów) dziewczyna śpiewa: „Macie szóstaka, grajcie mi *kozackie,* jestem biedna, ale *chwackie!*“ W pierwszej gubernii opiewają pannę młodą: „Piękna ona, jak *kaline,* słodka ona, jak *maline.*“

Z kolei rozpatrzymy niektóre całkowite piosenki ludowe, polsko-żydowskie. W Mińsku i Wilnie z pewnemi odmianami istnieje taka pieśń, niby to religijno-historyczna, którą przytaczamy bez okaleczeń i przekręcań żargonowych wymowy polskiej tam, gdzie to możliwe:

„Abramuniu, Abramuniu, Abramuniu,
Staruszek, ty nasz,
Izakuniu, Izakuniu, Izakuniu,
Dziaduszek, ty nasz,
Jakóbuniu, Jakóbuniu, Jakóbuniu,
Ojciec, ty nasz, —

Czegoż wy nie prosicie,
Czegoż wy nie prosicie,
Czegoż wy nie prosicie
Pana Boga za nas?

Żeby naszą chatkę wystawili,
Naszą ziemię by wykupili,
Nas by w ziemię prowadzili,
W naszą ziemię, nas,
W naszą ziemię, nas!“

*

„Mojszuniu, Mojszuniu, Mojszuniu,
Pastuszek, ty nasz,
Aroniuniu, Aroniuniu, Aroniuniu,
Pasterz, ty nasz,
Szmuluniu, Szmuluniu, Szmuluniu,
Prorok, ty nasz,

Czegoż wy nie prosicie, i t. d.“

http://rcin.org.pl

„Dawiduniu, Dawiduniu, Dawiduniu,
Królik, ty nasz,
Szlamuniu, Szlamuniu, Szlamuniu,
Mądry, ty nasz,

Czegoż wy nie prosicie, i t. d.“

*

„Synek, synek, synek, synek,
Chatka będzie zbudowana,
Ziemia będzie wykupiona
Tyś w ziemię wprowadzony,
Bądź *mądr*(y),
Czekaj końca, —
A śpiewać będziem pieśń nową, Halelujal“

Ostatni wiersz, podkreślony, jest jedyny w tej pieśni nie polski, lecz i nie żargonowy, tylko hebrajski.

Waryant ostatniej strofy opiewa (w gubernii kowieńskiej):

„Synku, synku, nie biaduj,
Swoje serce nie zepsuj! (?)
Będzie matka wykupiona,
Będzie chatka wybudowana,
Bądźże mądry, patrzaj końca!“

W tejże gubernii spotykamy piosnkę, zaczynającą się od słów: *„Jechał pan!“* po polsku, lecz po tych dwóch wyrazach przechodzi w żargon. Tamże śpiewają bezsensowną piosnkę, która nie ma właściwie żadnego znaczenia nawet w żargonie, ale ją przytaczamy dla oryginalności i ze względu na wyrazy polskie:

„Jechał pan — Z Malowe,
Daje czapkę — Piwa *lowe* (pożycza)

Ose kose (?) — Szesale (?)
Daje Boge — Bechale (?)

Ik mik — Pokasik (?)
Ec prec — Dud kaniec.“

Zasługuje jeszcze na uwagę szczegół ten, że w piosenkach rosyjsko-żargonowych spotyka się często wyrazy czysto polskie.

Przytaczamy w końcu wielojęzykową piosenkę, rozpowszechnioną w gubernii kowieńskiej. Treść jest nieciekawa, natomiast forma dla-

http://rcin.org.pl

tego oczywiście niezwykła, że śpiewają po polsku, rosyjsku, litewsku, żmujdzku i w żargonie jedną i tę samą strofę po kolei. A więc po polsku:

„Piękna dziewczyna,
A kto ty?
Czy pójdziesz z rabinem
Tańcować?
— Czego wy mnie pytacie,
Kto ja, ja!
Pójdzie rabin,
Pójdę i ja!“

W pozostałych czterech językach powtarzamy tekst tej samej piosenki podług pisowni łacińskiej, dołączonej do wspomnianego wyżej, zbioru pieśni:

Żargon:
„Scheinike Meidele, Wer binstu allein?
Cy westu mitn Reben, Tanzen geihn?
— Was hot ihr mir zu fregen, Wer ich bin allein!
As der Rebe wet geihn, Wel ich och geihn!“

Rosyjski:
„Krasna djewotschka, A chto ty?
Tschi *(czy!)* poidjosch s rabinem Tanzowatj?
— Tschto wy mnje spraschiwaiti, A chto ja!
Poidjot rabin, poidu i ja!“

Litewski:
„Grase margaite, Kas tu tu?
Ar tu su rabine, Schakse, schakse?
— Ka tu mane kloische, Kas as as!
Uische rabine, Uisch as!

Żmujdzki:
„Margaite grase, Ka no tu?
Ne eische rabine, Tanzowatu?
— Katu mane kluische, Ka nu as?
Kad rabine uische, Uischu as!“

Dodać należy, że, jak widać z powyższego, zbiór pieśni, z którego czerpaliśmy polszczyznę, prawie wcale nie uwzględnił gubernij Krolestwa Polskiego, skąd nader skąpo przysłano materyał odpowiedni. Mimo to wyrazów polskich w tych pieśniach mamy ilość obfitą.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat
Tel. 26-68-63
ze zbiorów
http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

F
22.370

http://rcin.org.pl